

Nr.2 a.

O polityce łotewskiej.

Do

Pana Ministra Spraw Zagranicznych

w

Warszawie.

W dniu dzisiejszym odwiedził mnie dyplomatyczny przedstawiciel Łotwy p.Groswald i powiedział że czuje się w obowiązku złożyć Poselstwu swe życzenia z powodu zajęcia w dniu 3-go b.m.Dzwińska przez połączone polsko - łotewskie wojska, o czym otrzymał od swego rządu oficjalną depeszę dzisiaj w nocy.Podziękowawszy p.Groswaldowi za życzenia i zakomunikowanie mi powyższej radosnej wiadomości,wyraziłem mu moją nadzieję, że wspólnymi siłami i nadal będziemy bronić się przeciwko wspólnym wrogom - bolszewikom.

W rozmowie jaka wywiązała się następnie, p.Groswald zapytał mi się, czy już wiem, kto jest mianowany przedstawicielem Polski

na konferencję do Helsingforsu. Na zapytanie to musiałem odpowiedzieć negatywnie, nie mając jeszcze odpowiedzi na moją depeszę wysłaną do Ministerstwa w tej kwestji.

Poruszył również p. Groswald sprawę porozumienia się Polski z Litwą; dawał mi do zrozumienia, że kwestja przynależności Wilna będzie zawsze trudną dla nas do załatwienia, bo litwini nie będą chcieli wyrzec się swej stolicy. Wspomniał również przelotnie o Dzwieńsku, wyrażając nadzieję, że uznamy uzasadnione żądanie Łtwy co do tego miasta i rzekniemy się go na ich korzyść. Nie mając żadnych o tem informacji odpowiedziałem p. Groswaldowi, że braterstwo ^{oręża} jest zawsze najlepszą rękojmią wzajemnego porozumienia się i że jestem przekonany że mając tyle wspólnych interesów, potrafimy zgodnie załatwić te lub inne rozbieżności, któreby się nasuwały lub nasunęły z czasem.

Na zapytanie moje, czy mianowany już jest przedstawiciel Łotwy do Helsingforsu, odpowiedział mi p. Groswald, że jednym z nich będzie Minister Spraw Zagranicznych p. Meyerowicz, nazwiska innych nie sąmu

jeszcze wiadome. (prawdopodobnie weźmie udział Minister Sprawiedliwości)

W rozmowie poruszył również p. Groszwałd sprawę Rosji, w której widzi

wspólnego naszego wroga, specjalnie wrogo usposobionego do Łotwy.